

JADWIGA SAWICKA

Nowe ilustracje w Galerii Arsenał Elektrownia w Białymstoku

Galeria Arsenał w Białymstoku zajmuje ważną pozycję na kulturalnej mapie Polski – sprawia to ambitny program wystawienniczy, wypracowany głównie dzięki uznanej kuratorce, Monice Szewczyk, która jest dyrektorką galerii od 1990 roku. Galeria prezentuje prace zarówno twórców uznanych, jak i najbardziej interesujących przedstawicieli młodego pokolenia. Trudno znaleźć znaczące nazwisko w polskiej sztuce, które nie gościłoby na liście wystaw zbiorowych lub indywidualnych w galerii w jakimś momencie swojej kariery. Ważny jest także konsekwentny autorski program międzynarodowy: galeria od lat współpracuje ze środowiskami artystycznymi krajów ze wschodu Europy. I jest także Kolekcja II – tworzona we współpracy z Podlaskim Towarzystwem Zachęty Sztuk Pięknych kolekcja sztuki najnowszej, uznawana przez krytyków za jedną z najlepszych w Polsce, często pokazywana na wystawach w kraju i za granicą. Jest także autorski program edukacyjny *Plac Zabaw Arsenał*. To wspólna platforma dla różnych działań warsztatowych prowadzonych przez artystów: *Zajęcia pomyślane i konstruowane tak, by uczyć przede wszystkim dialogu ze sztuką*, jak pisze na stronie galeria-arsenal.pl/plac-zabaw-arsenal jego autorka i kuratorka, Magdalena Godlewska.

Kilka razy współpracowałam z Galerią Arsenał w Białymstoku. Mam więc bezpośrednie doświadczenie różnych aspektów działalności galerii, miałam tam wystawę indywidualną (*Daj wszystko*, 2006) brałam udział w wystawach problemowych i projektach międzynarodowych kuratorowanych przez Monikę Szewczyk (*Banners and Diaries* w Tbilisi w Gruzji, 2012; *Nasze ciało narodowe* w Kijowie i Charkowie, 2016; *Oksymoron normalności* w Stambule, 2014; *Naruszenie. Sztuka jako narzędzie zmiany społecznej* w Odessie, 2015), moje prace są w zbiorach Kolekcji II. Brałam też udział w wystawie *Depresja* w 2007 roku, której kuratorką była Magdalena Godlewska; prowadziłam na jej zaproszenie warsztaty dla dzieci i dorosłych (2011, 2014, 2016) wzięłam czynny udział w konferencji *Sztuka edukacji* w 2014.

To właśnie po konferencji zaczęliśmy rozmawiać z Magdą o wystawie, która z założenia miałaby cele i walory edukacyjne, ale jednocześnie nie czyniłaby żadnych artystycznych kompromisów. We wniosku o dofinansowanie do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – w punkcie B.1. *Opis problemów, na które odpowiedzią jest zadanie* – pisaliśmy:

Intencją projektu jest odniesienie się do problemu niezrozumienia i niechęci do sztuki współczesnej; do marginalizacji kultury

przez spychanie jej do elitarnego getta. Naszym zdaniem wynika to z niedoskonałego programu edukacji, w którym niewiele miejsca poświęca się kulturze w ogóle, a sztukom wizualnym w szczególności. Szczególnie widoczne staje się to na poziomie szkoły



Magdalena Rej, *Kadry: Fellini*, 2015, fotografia, dzięki uprzejmości artystki

średniej, gdzie młodzi ludzie zdobywają coraz bardziej wyspecjalizowaną wiedzę, ale tracą możliwość szerszego, całościowego spojrzenia i zaobserwowania relacji pomiędzy naukami ścisłymi i humanistycznymi a różnymi dyscyplinami sztuki. Ważne jest także zwrócenie uwagi na ciągłość idei i praktyki artystycznej; na dialogi podejmowane z przeszłością przez artystów posługujących się współczesnymi mediami – zbyt powszechne bowiem jest przekonanie, że hermetyczność sztuki wynika z braku takiej ciągłości. Ważna jest dla nas interdyscyplinarność, bo jest to istotna cecha współczesnej sztuki, a jednocześnie cecha, której naszym zdaniem brakuje dzisiejszej edukacji – chcemy tą lukę wypełnić.

Chcemy zgromadzić artystów, którzy prowadzą dialog z innymi, ważnymi dla nich artystami lub teoriami artystycznymi, takich, którzy przekraczają granice gatunków (literatura–malarstwo–film, fotografia–muzyka, malarstwo–performace); inspirować się nauką, medycyną lub modą i dizajnem. Mamy nadzieję, że wprowadzenie tak różnych źródeł inspiracji pozwoli wykazać związkę sztuki z życiem; uświadomi też odbiorcom różnorodność języka współczesnej sztuki. Mamy też nadzieję, że taka różnorodność ułatwi nam kontakt z młodymi ludźmi, którzy w większym stopniu mogą interesować się muzyką lub filmem niż sztukami wizualnymi.

Chociaż głównym adresatem wystawy i wydarzeń towarzyszących jest młodzież, chcemy, aby wystawa mogła być odbierana na różnych poziomach, także przez bardziej wyrobionych widzów. Dlatego prace pokazane na wystawie będą miały różny stopień niedostępności, nie będą stronić od gry z widzem i użycia poczucia humoru. Dlatego też wśród uczestników, oprócz artystów uznanych, znajdują się studenci,



Widok wystawy, fot. z archiwum galerii

których prace stanowią bezpośrednią odpowiedź na zadanie. Najważniejszym kryterium doboru prac jest dla nas jakość artystyczna, ale bierzemy też pod uwagę różny stopień przygotowania odbiorców. Ważnym kryterium jest także to, że prace / grupy prac będą punktem odniesienia do edukacyjnych działań towarzyszących. Chcemy stworzyć sytuacje (poprzez zaskakujące, nieoczywiste zestawienia prac, ale także przez działania warsztatowe), które uwrażliwią odbiorców na różnice ekspresji różnych mediów – oczekiwanie dosłowności jest jedną z przyczyn zniechęcenia widzów i opinii o niezrozumiałości sztuki.

Tytuł *Nowe ilustracje* narzucił mi się dosyć wcześnie; zdałam sobie sprawę z jego wieloznaczności, dlatego też zastrzegłam się w tekście kuratorskim: *Tytułowe „ilustracje”* będą traktowane bardzo swobodnie – będzie to myślenie obrazami, dźwiękiem lub ruchem o ideach, które mogą być wspólne dla bardzo różnych osobowości artystycznych. Do tej wieloznaczności nawiązywała Marta Miś w eseju *Teksty ilustrują teksty*, czyli nowe muzea wyobraźni zawartym w katalogu.

Otrzymane dofinansowanie pozwoliło nam na zaproszenie 35 artystów, wydanie 100-stronicowego katalogu z zamówionymi tekstami, a także – na czym najbardziej nam zależało – na rozbudowany program towarzyszący: koncerty, performance, program filmowy, spotkania z artystami i warsztaty dla różnych grup wiekowych. Dzięki prestiżowi, jakim cieszy się Galeria Arsenał, mogliśmy wypożyczyć prace

z kolekcji Muzeum Sztuki w Łodzi, Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, z Instytutu Wyspa w Gdańsku i z Małopolskiej Fundacji Muzeum Sztuki Współczesnej w Krakowie.

Była to także okazja, żeby pokazać prace studentów Wydziału Sztuki: w części głównej były to fotografie Magdaleny Rej i absolwentki Aleksandry Gontarz (obie pokazywały prace wykonane pod kierunkiem Krzysztofa Pisarka), a w aneksie do wystawy: fotografie narracyjne studentów Krzysztofa Pisarka i animacje inspirowane literaturą wykonane w ramach prowadzonego przeze mnie przedmiotu: *Działania interdyscyplinarne*.

Nowe ilustracje, Galeria Arsenał Elektrownia, Białystok
3 czerwca – 18 sierpnia 2016

Artyści: Tymek Borowski, Piotr Bosacki, Karolina Breguła, Izabela Chamczyk, Małgorzata Dmitruk, Attila Csorgo, Aleksandra Czerniawska, Aleksandra Gontarz, Izabella Gustowska, Małgorzata Jabłońska, Łukasz Jastrubczak, Ewa Juszkiewicz, Lila Kalinowska, Barbara Kasprzycka, Szymon Kobylarz, Paweł Matyszewski, Anna Molska, Marzanna Morozewicz, Jacek Niegoła, Zbigniew Oksiuta, Paulina Ołowska, Agnieszka Piksa, Dorota Podlaska, Agnieszka Polska, Magdalena Rej, Jadwiga Sawicka, Grzegorz Sztwiertnia, Jacek Świdziński, Paweł Susid, Krzysztof Topolski, Karolina Wiktor, Julita Wójcik, Zorka Wollny, studenci Wydziału Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego.

W czasie wernisażu:

performance muzyczny: Krzysztof Topolski,
performance malarsko-muzyczny: Bartosz Fic i Piotr Woroniec jr

W trakcie wystawy:

Karolina Wiktor, *Wolga przez Afazję* – spotkanie autorskie.
(16.06.2016)
Dorota Podlaska, *Kradnę z każdego filmu*,
który widziałam – spotkanie autorskie (23.06.2016)
Karolina Breguła, *Tłumaczenie sztuki* – performance
(1.07.2016)
Maria Żynel: performance aktorsko-teatralny (18.08. 2016)

Projekcje filmów:

Cecylii Malik *Raj na ziemi*
Jacka Malinowskiego *Trylogia białostocka*
Tomasza Waszczeniuka *Budzenie motyla*

Kurorki: Magdalena Godlewska-Siwerska i Jadwiga Sawicka